

Uczestniczymy w prawdziwie podniosłej i doniosłej chwili poświęcenia sztandaru i nadania imienia szkole w Izdebniku. Wybrane imię bohaterów walk o niepodległość, jasno wskazują na wartości ideowe, jakie zdecydowaliście się przywiązać do sztandaru.

„Sztandar to symbol, to świętość. Jego miejsce tkwi gdzieś między hymnem narodowym, a przysięgą wojskową” – pisał prymas tysiąclecia, bł. Kard. Stefan Wyszyński. Dlatego też, do strzeżenia sztandaru i przywiązanych doń wartości wybierano zawsze doborowe, prawdziwie elitarne jednostki wojskowe i trzymano przy nim straż we dnie i w nocy. Ufam, że opuszczając tę szkołę, każdy z was stanie się, duchowo rzecz ujmując, członkiem takiego elitarnego oddziału pełniącego swym życiem nieustającą wartość przy tych wielkich wartościach wyrażających naszą miłość do Ojczyzny.

*Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!*

Święta miłości kochanej ojczyzny – niech te słowa *Hymnu do miłości ojczyzny* Ignacego Krasickiego stanowią motto tej wyjątkowo podniosłej, ale i szczególnie doniosłej uroczystości nadania, poświęcenia i wręczenia sztandaru Szkole Podstawowej w Izdebniku. Uroczystość taka wydarza się w życiu szkoły praktycznie tylko raz w całej jej historii. Niech ona oraz treści, które z sobą niesie, pozostaną w waszych umysłach i sercach na zawsze; niech duch tej chwili, Duch Prawdy, kształtuje wasze umysły i serca; niech was prowadzi przez życie.

Miłość Ojczyzny, to nic innego, jak ofiarna służba, płynąca z dobrowolnej odpowiedzi na wezwania życia. Podkreślenie świętości tej miłości wskazuje na Boskie źródło owych wezwań, które oczekują jej odpowiedzi, a które zdolne są usłyszeć jedynie *umysły poczciwe*, czyli ludzie prawego sumienia; świętość tej miłości wskazuje także na boskie źródło mocy, która do takiej miłości uzdalnia.

Ta święta miłość ojczyzny zbudowana jest na trzech słowach-kluczach umieszczonych przez was na sztandarze szkoły: **Bóg, Honor i Ojczyzna**. Pojawiają się one na wszystkich sztandarach wojskowych Rzeczypospolitej i stanowią od przeszło tysiąca lat swoisty drogowskaz, nośnik tożsamości, zobowiązanie i pion wychowawczy każdego Polaka. Dodaliście do tych trzech, jeszcze jedno ważne słowo, które nigdy nie pojawiało się w towarzystwie tej wielkiej Trójki. Jest nim **Nauka**.

Nie sposób w tej sytuacji nie zadać sobie pytania o to, co łączy te cztery kluczowe słowa i czy jest jakaś wielka wartość, na miarę wielkości tych czterech słów-kluczy, która mogłaby stanowić ich wspólny mianownik. Wydaje się, że taką wartością, mającą szczególne znaczenie w życiu, jest **PRAWDA**.

Spróbujmy dostrzec obecność tego wspólnego mianownika prawdy we wszystkich tych czterech słowach, które umieściliście na sztandarze.

Najpierw **Bóg. Jezus** – prawdziwy **Bóg i prawdziwy człowiek** mówi o sobie, że *Jest Prawdą*. W rozmowie z Piłatem mówi także, że Prawda stanowi cel i sens jego przyjścia na świat: *Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie*. I dodaje coś niezmiernie ważnego: *Każdy kto jest z prawdy, słucha mojego głosu*. Słucha – znaczy, że nie tylko jest w stanie usłyszeć tę prawdę w swoim sercu, czyli sumieniu, ale także być jej posłusznym, pójść za nią, wcielić ją w życie i tym sposobem dać jej świadectwo. Na taki właśnie sposób słuchania i posłuszeństwa prawdzie wskazuje Jezus gdy mówi: **PÓJDŹ ZA MNĄ**, bo *Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem*. Ta egzystencjalna Prawda ma jeszcze jedną niebywałą moc; ona czyni człowieka wolnym. I o tym także mówi Jezus: *Poznacie prawdę, a prawda Was wyzwoli*. Ma na myśli nie tylko Prawdę, którą jest On sam, ale każdą prawdę.

Słowo drugie, z waszego sztandaru, to **Honor**. Ono także odsyła nas do prawdy. Człowiek honoru, to człowiek żyjący prawdą; człowiek, który jest zawsze świadkiem prawdy – w jego życiu nie ma miejsca na kłamstwo czy fałsz. **Człowiek honoru**, to człowiek dobrej woli i czystego serca, czyli **człowiek prawego, wrażliwego i pewnego sumienia**. Słowo takiego człowieka ma wartość życia. Tylko na takim człowieku można polegać; tylko taki godny jest zaufania taki; tylko taki może być prawdziwym i niezawodnym przyjacielem, oddanym bez reszty mężem czy żoną; szlachetnym i kochającym synem ziemskiej i niebieskiej Ojczyzny.

Trzecie słowo, to **Ojczyzna**. Ona jest domem, a dom, po grecku to OIKOS – środowisko życia; od tego słowa bierze swą nazwę ekologia pouczająca nas, że każde życie i każda wspólnota ma niepowtarzalne, właściwe sobie środowisko, poza którym nie może nigdy rozwinąć się prawidłowo i w pełni. Dlatego życie zawsze walczy o swoje środowisko, o swój ojczyźniany dom. Potrzebuje tego domu nie tylko nasze życie biologiczne, czy życie psychiczne, ale przede wszystkim nasze życie duchowe, które zawsze jest zakorzenione w głębokiej historii własnej Ojczyzny, która nie bez powodu jest nazywana naszą matką – ona nas nosi w swoim łonie, rodzi i wychowuje. Bez niej nikt z nas nie będzie sobą; bez bycia najpierw dobrym i wiernym synem ojczyzny, nikt z nas nie będzie dobrym synem jakiegokolwiek większej wspólnoty – Europy czy świata. Nie może

być człowiekiem dobrym dla innych ktoś, kto nie szanuje i nie kocha własnej matki. **Ojczyzna jest** tym wspaniałym, niepowtarzalnym i nie zastępowalnym niczym innym **środowiskiem Prawdy**, które karmi życie i broni jego tożsamości; **Ojczyzna jest Prawdą**, która sprawia, że życie każdego z nas zanurzone jest w narodowej wspólnoty i tylko w niej staje się tym, czym stać się powinno. Poza nią nikt z nas nigdy nie będzie sobą.

Ostatnie ważne słowo to **Nauka** – jest ona drogą odczytywania prawdy z księgi przyrody. Nauka nie ma możliwości odczytywania głębokich prawd egzystencjalnych z Księgi Pisma, a więc Księgi Życia duchowego; nie ma ona także możliwości odczytywania prawd dotyczących sfery **wartości, celu i sensu życia**, ale ... **nauka**, dzięki swemu warsztatowi, **jest najwspanialszą metodą poszukiwania i odnajdywania prawdy o tym, jak zbudowany jest świat stworzony przez Boga i jak on funkcjonuje**.

Na te, uzupełniające się i niezbędne człowiekowi do życia, dwie drogi poznania prawdy – **drogę wiary i drogę nauki**, zwrócił nam uwagę, i pokazał kompetencje każdej z nich, Jan Paweł II we wspaniałej encyklice **Fides et Ratio – Wiara i Rozum**. Zwrócił także uwagę na to, że pierwsza, droga wiary, jest przeznaczona przede wszystkim do odczytywania prawd o życiu duchowym z Księgi Pisma; druga, droga nauki, głównie do odczytywania prawd o życiu biologicznym i świecie materialnym, z księgi natury. Jan Paweł II podkreślił także, że obie księgi pisał ten sam Duch Prawdy, czyli Duch Święty, dlatego prawdy w nich zawarte nigdy nie mogą być wzajemnie sprzeczne, jeśli tylko zostały odczytane prawidłowo.

Jest także trzecia wspaniała księga Prawdy, o której coraz rzadziej mówimy, to wspomniana już **Księga Ludzkiego Sumienia** – określana jako **żywy głos Boga** w biblijnie rozumianym **sercu człowieka**.

O tych drogach i ich wzajemnej relacji oraz ważności prawd wiary i prawd serca napisał niegdyś Adam Mickiewicz, w „Romantyczności”: **czucie i wiara silniej mówią do mnie, niż mędrca szkiełko i oko**. Podkreślił tym samym, że nauka bez wiary i etyki jest martwa i nigdy nie prowadzi do miłości, do czynów służebnych wobec życia: *”Martwe znasz prawdy, nieznane dla ludu. Widzisz świat w proszku, w każdej gwiazd iskierce. Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu. Miej serce i patrzaj w serce.”*

Szkoła jest miejscem, które nie tylko przybliży prawdy odczytane z tych trzech ksiąg, ale także uczy szacunku dla tych prawd i uczy dróg ich odczytywania i dróg chodzenia tymi drogami; szkoła uczy i szkoła wychowuje kształtując umysły i serca.

Sztandar ma dwie strony.

Pierwsza to orzeł i towarzyszące mu słowa, nad którymi się pochylaliśmy: **BÓG, HONOR, OJCZYŻNA i NAUKA**. Wiemy, że wskazują one na **prawdę**, bez której nie istnieją dwie inne, prawdziwie boskie wartości, decydujące o naszym człowieczeństwie; o ludzkiej godności. Wartości te, to: **WOLNOŚĆ i MIŁOŚĆ**.

Strona druga, to bohaterowie naszej wielkiej i małej ojczyzny. Każdy z nich, a są to jedynie przykład z nieporównanie szerszej galerii, pokazuje na jak różne sposoby i na jak różnych drogach – przez walkę zbrojną, literaturę, sztukę, naukę, mądre gospodarowanie, wychowanie młodego pokolenia czy uczciwy rodzicielski trud, można być patriotą i służyć ojczyźnie oraz żyjącym w niej ludziom.

Szkoła przybliżyła nam wszystkie te drogi i formy tej służby; uczy jak się na nich odnaleźć i jak na nich posługiwać charyzmatami, w które każdy z nas został wyposażony.

Uczestnictwo w naszej dzisiejszej uroczystości jest nie tylko wyrazem patriotyzmu, ale także wyrazem szacunku dla naszych ojców i dziadów, naszych przodków, którzy w imię symbolizowanych przez sztandar wartości kładli na szali swoje życie, zdrowie, swoje majątki i wszystko co mieli najdroższego w służbie Ojczyźnie, w służbie prawdy. Możemy rzec, że czujemy się wyjątkowo wyróżnieni i zaszczytzeni tym zaproszeniem, wiemy bowiem, że to oni sami, bohaterowie walk o naszą wolność i niezależny byt naszej Matki-Ojczyzny, kierują do nas to zaproszenie. Chcą się z nami spotkać i osobiście nam przekazać w sztafecie pokoleń to, co nigdy nie traci na wartości i czym żyje Polska od przeszło tysiąca lat; co jest jej najważniejszym orężem i tarczą; co wpisane jest w te cztery słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna, Nauka.

To, co powiedziałem, odwołując się do słów i bohaterów walk o niepodległość umieszczonych przez Was na sztandarze – dzielę się tym, czym treść sztandaru rezonuje w moim sercu. Proszę, przyjmijcie te słowa jako dar serca waszego władarza, który kończy pomału swoją, powierzoną mi przez Was służbę naszej małej ojczyźnie. Wyrazem tej służby jest m. im. także moja nieustająca troska o oświatę w gminie i rozbudowa oraz unowocześnienie naszej izdebnickiej szkoły.

Wójt Tadeusz Łopata
